

Sygn. akt II Ca 1208/18

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 15 października 2018 r.

Sąd Okręgowy w Kielcach - II Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący: SSO Rafał Adamczyk

po rozpoznaniu w dniu 15 października 2018 r. w Kielcach

na posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa (...) Niestandaryzowanego Sekurytyzacyjnego Funduszu Inwestycyjnego Zamkniętego z siedzibą we W.

przeciwko J. P.

o zapłatę

na skutek apelacji strony powodowej od wyroku zaocznego Sądu Rejonowego w Staszowie z dnia 23 maja 2018 r., sygn. akt I C 109/18 upr.

oddala apelację.

ZARZĄDZENIE

doręczyć odpis wyroku:

- pełnomocnikowi strony powodowej – radcy prawnemu Ł. K.,
- pozwanej J. P., dodatkowo z informacją o niezaskarżalności wyroku.

Dnia 15 października 2018 r.

SSO Rafał Adamczyk

II Ca 1208/18

UZASADNIENIE

(...) Niestandaryzowany Sekurytyzacyjny Fundusz Inwestycyjny Zamknięty z siedzibą we W. domagał się zasądzenia od pozwanej J. P. kwoty 894,62 zł wraz z odsetkami ustawowymi naliczanymi od kwoty 877,97 zł od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty oraz wniósł o zasądzenie kosztów procesu według norm przepisanych.

Wyrokiem z dnia 23 maja 2018 r. Sąd Rejonowy w Staszowie oddalił powództwo.

Strona powodowa wniosła apelację od tego wyroku. Zaskarżyła orzeczenie Sądu Rejonowego w całości, zarzucając:

1. mające wpływ na wynik sprawy naruszenie przepisów postępowania:

- art. 233 § 1 k.p.c. poprzez pominięcie faktów istotnych dla rozstrzygnięcia sporu - okoliczności wynikających z treści zawartej na piśmie umowy pożyczki w zakresie ustalenia warunków związanych z całkowitą kwotą pożyczki oraz całkowitym kosztem pożyczki, a także pozostałymi jej warunkami;

- art. 232 k.p.c. poprzez naruszenie zasady kontrydiktoryjności;

- art. 339 § 2 k.p.c. poprzez odmowę przyznania za prawdziwe twierdzeń powoda o okolicznościach faktycznych przytoczonych w pozwie oraz w pismach procesowych powoda, a także poprzez nieuzasadnione uznanie, że twierdzenia powoda o okolicznościach faktycznych budzą uzasadnione wątpliwości, podczas gdy z treści tego przepisu wynika domniemanie prawdziwości twierdzeń powoda o okolicznościach faktycznych, które może być obalone, jeżeli okoliczności te budzą uzasadnione wątpliwości;

2. mające wpływ na wynik sprawy naruszenie przepisów materialnych:

- art. 385¹ k.c. - poprzez uznanie, iż zapisy umowy pożyczki dotyczące opłaty operacyjnej są sprzeczne z dobrymi obyczajami i naruszają interesy konsumenta;

- art. 720 k.c. - poprzez uznanie, że ma on zastosowanie do zawartej umowy pożyczki, w momencie gdy do umowy powinny mieć zastosowanie przepisy ustawy o kredycie konsumenckim;

- art. 58 k.c. poprzez uznanie, że zapisy umowy pożyczki dotyczące opłaty operacyjnej zmierzają do obejścia przepisów o odsetkach.

Wskazując na te zarzuty, strona powodowa domagała się zmiany zaskarżonego wyroku poprzez zasądzenie roszczenia zgodnie z zadaniem pozwu, ewentualnie uchylecia zaskarżonego wyroku i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi pierwszej instancji oraz zasądzenia kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja nie zasługuje na uwzględnienie.

Sąd Rejonowy w prawidłowy sposób przeprowadził postępowanie dowodowe, dokonując następnie oceny wiarygodności i mocy dowodów na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału, zgodnie z treścią art. 233 § 1 k.p.c. Poczynione w ten sposób ustalenia faktyczne Sąd Okręgowy przyjmuje jako własne.

Zgłoszone w apelacji zarzuty naruszenia przepisów postępowania, tj. art. 233 § 1 k.p.c., art. 232 k.p.c. i art. 339 § 2 k.p.c. są o tyle chybione, że stan faktyczny sprawy został ustalony przez Sąd pierwszej instancji w całości w oparciu o środki dowodowe przedstawione przez stronę powodową. Nawet pobieżna lektura uzasadnienia zaskarżonego wyroku pozwala na wniosek, iż postanowienia umowy pożyczki łączącej pozwaną z poprzednikiem prawnym powoda były przedmiotem wnikliwej analizy Sądu Rejonowego. Przepis art. 339 § 2 k.p.c. nakazuje - jeżeli pozwany nie stawiał się na posiedzenie wyznaczone na rozprawę albo mimo stawienia się nie bierze udziału w rozprawie - przyjąć za prawdziwe okoliczności faktyczne przytoczone w pozwie lub w pismach procesowych doręczonych pozwanemu przed rozprawą, chyba że budzą one uzasadnione wątpliwości albo zostały przytoczone w celu obejścia prawa. Nie można zgodzić się ze skarżącym, iż wydanie wyroku zaocznego wiąże się z automatycznym uznaniem wszelkich twierdzeń strony powodowej za prawdziwe. Niezajęcie przez pozwanego stanowiska odnośnie żądania pozwu nie zwalnia powoda od wykazania istnienia ważnego zobowiązania łączącego strony i powołania się na okoliczności faktyczne, z których to zobowiązanie wynika. Niezależnie od wynikającego z art. 339 § 2 k.p.c. domniemania prawdziwości twierdzeń powoda, Sąd ma każdorazowo obowiązek krytycznego ustosunkowania się do nich z punktu widzenia ich zgodności z rzeczywistym stanem rzeczy. Sąd zawsze jest zobowiązany rozważyć, czy w świetle przepisów obowiązującego prawa materialnego twierdzenia powoda uzasadniają uwzględnienie żądań pozwu; w tym zakresie nie obowiązuje bowiem domniemanie z art. 339 § 2 k.p.c. Negatywny wynik tej oceny skutkuje wydaniem wyroku zaocznego oddalającego

powództwo (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20 października 1998 r., I CKU 85/98, LEX nr 1216211; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 czerwca 1972 r., III CRN 30/72, LEX nr 7094). Zarzuty, których przedmiotem jest badanie skutków prawnych umowy łączącej poprzednika prawnego powoda z pozwaną nie mogą być traktowane jako uchybienia dyspozycjom art. 233 § 1 k.p.c., art. 232 k.p.c. lub art. 339 § 2 k.p.c. Są to bowiem kwestie stosowania prawa materialnego, a nie odnoszące się do procedury cywilnej bądź dokonywanych ustaleń faktycznych; rozstrzygającą dla oddalenia powództwa była natomiast kwalifikacja prawna opłaty operacyjnej związanej z udzieloną pożyczką, ustalonej w tej umowie na kwotę 3750,88 zł jako zmierzającej do obejścia prawa (art. 58 § 1 i 3 k.c.) bądź stanowiącej klauzulę niedozwoloną w rozumieniu art. 385¹ § 1 k.c.

Zarzut naruszenia przepisu art. 720 k.c. nie jest trafny. Skarżący nie dostrzega, iż przepis art. 3 ust 1 – 1 a ustawy z dnia 12 maja 2011 r. o kredycie konsumenckim (aktualnie tekst jednolity Dz. U. z 2018 r., poz. 993, ze zmianami; dalej powoływanej jako u.k.k.) nie stanowi podstawy prawnej odrębnego typu umowy nazwanej, a przesłanki w nim określone nie należą do elementów przedmiotowo istotnych (*essentialia negotii*). Użyte w tym przepisie pojęcie kredytu występuje w znaczeniu ekonomicznym i oznacza każdego rodzaju pomoc finansową udzieloną kredytobiorcy, zarówno odpłatną, jak też nieodpłatną. Umowa o kredyt konsumencki może być umową nazwaną, którą uregulowano w odrębnych przepisach lub umową nienazwaną. W art. 3 ust. 2 u.k.k. wymieniono jedynie przykładowo umowy, które mogą stanowić formę umowy o kredyt konsumencki. W art. 3 ust. 2 pkt 1 u.k.k. do umów tych zaliczono również przewidzianą w art. 720 k.c. umowę pożyczki, o ile konsument ma obowiązek zwrócić pożyczkodawcy kapitał w pieniądzu. Do umowy łączącej pozwaną z poprzednikiem prawnym powoda należy zatem stosować przepisy art. 720 – 724 k.c. oraz mające wobec nich szczególnie charakter przepisy u.k.k. w brzmieniu z daty zawarcia tej umowy, tj. z dnia 5 stycznia 2015 r. Zgłoszenie zarzutu naruszenia przepisu art. 720 k.c., który definiuje jedynie elementy przedmiotowo istotne umowy pożyczki i ogólnikowe stwierdzenie, że do umowy pożyczki zawartej przez pozwaną powinny mieć zastosowanie przepisy ustawy o kredycie konsumenckim, bez skonkretyzowania, które z nich w sposób wadliwy nie zostały zastosowane, nie mogło odnieść skutku oczekiwanego przez skarżącego.

Nie są zasadne zarzuty naruszenia przez Sąd Rejonowy przepisów art. 58 k.c., ani art. 385¹ k.c. Dopuszczalność zastrzeżenia w umowie kredytu konsumenckiego, niezależnie od odsetek za korzystanie z kapitału, także prowizji lub innych opłat wynika z przewidzianej w art. 353¹ k.c. zasady swobody umów. Nie można tym samym wyłączyć a limine prawa stron do zawarcia w tego rodzaju umowie postanowień obciążających kredytobiorcę (pożyczkobiorcę) prowizją lub innymi opłatami. Istotne pozostaje jedynie określenie takiej wysokości tych opłat, która nie powodowałaby nadmiernego obciążenia konsumenta pozaodsetkowymi kosztami związanymi z zawarciem umowy, niezajdującego uzasadnienia w nakładzie pracy, wydatkach kredytodawcy na przygotowanie umowy, jej realizację oraz zrekompensowanie właściwie ocenionego ryzyka niewykonania lub nienależytego wykonania umowy przez kredytobiorcę i konieczności dochodzenia roszczeń na drodze przymusu państwowego, które nie mogą być zbilansowane wyłącznie zastrzeżeniem odsetek za opóźnienie. Rolą sądu oceniającego in casu zasadność tego rodzaju roszczeń dochodzonych przez pożyczkodawcę jest więc ustalenie, czy wysokość prowizji („opłaty operacyjnej”) nie została zastrzeżona w wysokości, z jednej strony nieproporcjonalnej do rozmiaru korzyści zaspokajających interesy konsumenta, a z drugiej wywołującej niczym nieuzasadnione przysporzenie po stronie instytucji kredytowej. W chwili zawierania umowy przez poprzednika prawnego strony powodowej i pozwaną, w przepisach u.k.k. nie było wprost określonego mechanizmu weryfikacji wysokości prowizji w umowach kredytu konsumenckiego. Dopiero z dniem 11 marca 2016 r. dodano do tej ustawy (przez art. 7 pkt 5 ustawy z dnia 5 sierpnia 2015 r. o zmianie ustawy o nadzorze nad rynkiem finansowym oraz niektórych innych ustaw – Dz. U. z 2015 r., poz. 1357, ze zmianami) przepis art. 36 a, przewidujący sposób określenia maksymalnego poziomu pozaodsetkowych kosztów kredytu. Jakkolwiek, stosownie do art. 9 ust. 2 powołanej ustawy z dnia 5 sierpnia 2015 r., przepis ten znajduje zastosowanie do umów o kredyt konsumencki zawartych po dniu wejścia w życie ustawy, to jednak stanowi on pewnego rodzaju model oceny wysokości prowizji z punktu widzenia jej zgodności ze wskazanymi wcześniej kryteriami, możliwy do odniesienia również do umów zawieranych przed dniem 11 marca 2016 r. Nawet jednak sama zgodność wysokości prowizji (opłaty operacyjnej) z tak ustalonym jej maksymalnym wymiarem nie wyłącza dopuszczalności uznania ją za zmierzającą do obejścia przepisów o odsetkach maksymalnych, co skutkuje z mocy art. 58 § 1 k.c. nieważnością umowy w

tej części, bądź też bezskutecznością tego postanowienia, z uwagi na jego abuzywny charakter (art. 385¹ § 1 k.c.). Sąd Okręgowy uznaje za prawidłowe zapatrywanie Sądu pierwszej instancji, iż postanowienie umowy pożyczki pieniężnej dotyczące obciążenia pozwanej opłatą operacyjną w kwocie 3750,88 zł, a więc stanowiącej prawie 200 % kwoty pożyczki, zmierzało do obejścia przepisów o odsetkach maksymalnych. W treści umowy określono wprost, że rzeczywista roczna stopa oprocentowania wynosiła 163,7 %, zatem drastycznie przekraczała czterokrotność stopy kredytu lombardowego NBP (wysokość odsetek maksymalnych obowiązujących w dniu zawarcia umowy). Odwołując się do właściwych przepisów, przytoczonych w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, Sąd Rejonowy trafnie wskazał, iż odsetki maksymalne, z uwzględnieniem zmiany przepisów kodeksu cywilnego, która weszła w życie w dniu 1 stycznia 2016 r., liczone od kwoty 2000 zł od dnia 5 stycznia 2015 r. do dnia 5 listopada 2017 r. (końcowy termin spłaty pożyczki) wynoszą 584,88 zł. Kwota 3750,88 zł przewyższa więc wysokość odsetek maksymalnych aż sześciokrotnie. Sprzeczność czynności prawnej z ustawą lub z zasadami współżycia społecznego albo zmierzanie przez tę czynność do obejścia ustawy (art. 58 k.c.) sąd bierze pod rozważę z urzędu. W konsekwencji, zasadne było oddalenie przez Sąd pierwszej instancji powództwa o zapłatę nieuiszczonej przez pozwaną części opłaty operacyjnej.

Niezależnie od tego należy podnieść, iż z art. 385¹ k.c. wynika adresowany do sądu nakaz uwzględniania klauzul niedozwolonych z urzędu. Jest to kontrola incydentalna, która polega na badaniu treści postanowień konkretnej umowy, a w sytuacji, gdy przy jej zawieraniu posłużono się wzorcem umowy, ta analiza pośrednio obejmuje także postanowienia wzorca. „Rażące naruszenie interesów konsumenta” określone w art. 385¹ § 1 k.c. oznacza nieusprawiedliwioną dysproporcję praw i obowiązków na jego niekorzyść w określonym stosunku obligacyjnym, natomiast „działanie wbrew dobrym obyczajom” w zakresie kształtowania treści stosunku obligacyjnego wyraża się w tworzeniu przez partnera konsumenta takich klauzul umownych, które godzą w równowagę kontraktową stosunku prawnego. Wymienione kryteria służą do oceny, czy standardowe klauzule zawarte we wzorcu umowy przekraczają zakres określone przez ustawodawcę granice rzetelności kontraktowej twórcy wzorca w zakresie kształtowania praw i obowiązków konsumenta (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 13 lipca 2005 r., I CK 832/04, „Prawo Bankowe” 2006/3/8). Pojęcia te posiadają nieo określony charakter i wymagają dokonania ich indywidualnej wykładni w każdej sprawie, z uwzględnieniem celu umowy, rodzaju stosunku zobowiązaniowego oraz zwyczajów i norm przyjętych w konkretnej dziedzinie aktywności gospodarczej. Ma to niebagatelne znaczenie szczególnie w takich dziedzinach, które wytworzyły własne wzorce etyczne postępowania wobec konsumentów (np. bankowość, działalność ubezpieczeniowa). Nie ulega wątpliwości, że podstawowym elementem przyjętych w obrocie gospodarczym dobrych obyczajów jest zasada lojalności, uczciwości i szacunku wobec kontrahenta – sprzeczne z dobrymi obyczajami będą więc takie działania, które zmierzają do dezinformacji, wykorzystania naiwności lub niewiedzy klienta, wprowadzenia go w błąd co do realnych obciążeń i ryzyk związanych z umową oraz świadczeń zastrzeżonych na rzecz przedsiębiorcy. Pojęcie „interesu konsumenta” obejmuje elementy ekonomiczne (przede wszystkim związane z zachowaniem ekwiwalentności świadczeń oraz proporcjonalności ciężarów nałożonych na konsumenta w stosunku do rzeczywistych kosztów łączących się z umową i wartości świadczeń uzyskanych przez konsumenta), ale również pozaekonomiczne, takie jak pewność obrotu, zaufanie, czas poświęcony na realizację swoich uprawnień, przekonanie o rzetelnym potraktowaniu przez drugą stronę umowy. Ustawodawca w art. 385¹ § 1 k.c. wymaga przy uznaniu danej klauzuli za abuzywną, by naruszenie interesów konsumenta nastąpiło w stopniu „rażącym”, polegającym na drastycznym odejściu od zasad uczciwego obrotu, lojalności, szacunku dla drugiej strony umowy. Profesjonalny przedsiębiorca powinien określić warunki umowy w taki sposób, aby rozkład ryzyka związanego z jej wykonywaniem nie był istotnie zniekształcony na niekorzyść konsumenta. Strona powodowa, zważywszy na konsumencki charakter sprawy, winna przedstawić szczegółową kalkulację spornej opłaty operacyjnej, a nadto podać, jakie podejmowała czynności, w dacie zawarcia umowy oraz w toku jej wykonywania, które generowały takie koszty. Tymczasem powód nie zaprezentował nawet twierdzeń co do konkretnych wydatków mających obciążać pozwaną opłatą operacyjną na poziomie dwukrotnie wyższym od kwoty pożyczki. Dopiero w uzasadnieniu apelacji strona powodowa nawiązała do wysokości tej opłaty, ale uczyniła to w sposób lakoniczny i ogólnikowy. W tym stanie rzeczy Sąd Rejonowy był uprawniony do uznania abuzywnego charakteru opłaty operacyjnej.

Z przyczyn wskazanych wyżej, Sąd Okręgowy oddalił apelację na podstawie art. 385 k.p.c.